

TADEUSZ JAWORSKI

Kielce, dnia 3 grudnia 1948 r. o godz. 10.00 Poniewierka Marian z Referatu Śledczego Milicji Obywatelskiej w Kielcach, z polecenia Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Radomiu, przy udziale protokolanta Łukasika Józefa, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i pouczeniu o treści art. 140 K.K. zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Tadeusz Jaworski
Imiona rodziców	Józef i Władysława
Wiek	44 lata
Miejsce urodzenia	Częstochowa
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	robotnik
Miejsce zamieszkania	Kielce [...]

Obóz w koszarach „Fijałkowskiego” w Kielcach był założony przez Niemców w porze letniej 1941 roku Pierwszych jeńców do tego obozu Niemcy przyprowadzili w miesiącu wrześniu 1941 roku

Napływ jeńców rosyjskich z frontu do tego obozu był nie zawsze jednakowy. W obozie tym przebywali jeńcy rosyjscy i ukraińscy. Przeciętny stan zaludnienia tego obozu wahał się od 6 tysięcy do 9 tysięcy jeńców. Jeńcy byli używani do różnych robót jak na przykład do cięcia drzew w lesie, kopania dołów i t. p.

Co do wyżywienia to było bardzo złe jakościowo i ilościowo. Głównym posiłkiem jeńców była zupa składająca się ze zgniłych ziemniaków, brukwi, buraków i różnych rzeczy cuchnących.

Chleba to dostawali, ale bardzo w małej ilości, ponieważ 1 kg chleba dzielili na dwunastu jeńców na cały dzień.

W obozie tym była izba chorych, ale była tylko po to, ażeby chory jeńiec, który był wycieńczony, prędzej zmarł. Największa śmiertelność w tym obozie – wprost zastraszających rozmiarach – była od listopada 1941 roku do miesiąca marca 1942 roku. Przez ten okres przypuszczalnie zginęło w tym obozie około 12 000 jeńców, którzy zostali pochowani w lesie na Bukówce we wspólnych grobach, gdzie kładziono trupów jednych na drugich. Liczba jeńców, którzy zginęli w tym obozie to przeważnie z głodu i zimna. Specjalnych egzekucji na terenie obozu przez rozstrzelanie jeńców to można powiedzieć, że nie było, odbywały się egzekucje przez rozstrzeliwanie jeńców, ale tylko w czasie powstawania buntów.

Przez cały czas istnienia tego obozu to przeszło przez niego około 50 000 osób.

Na tym kończę swoje zeznanie i po odczytaniu podpisano.